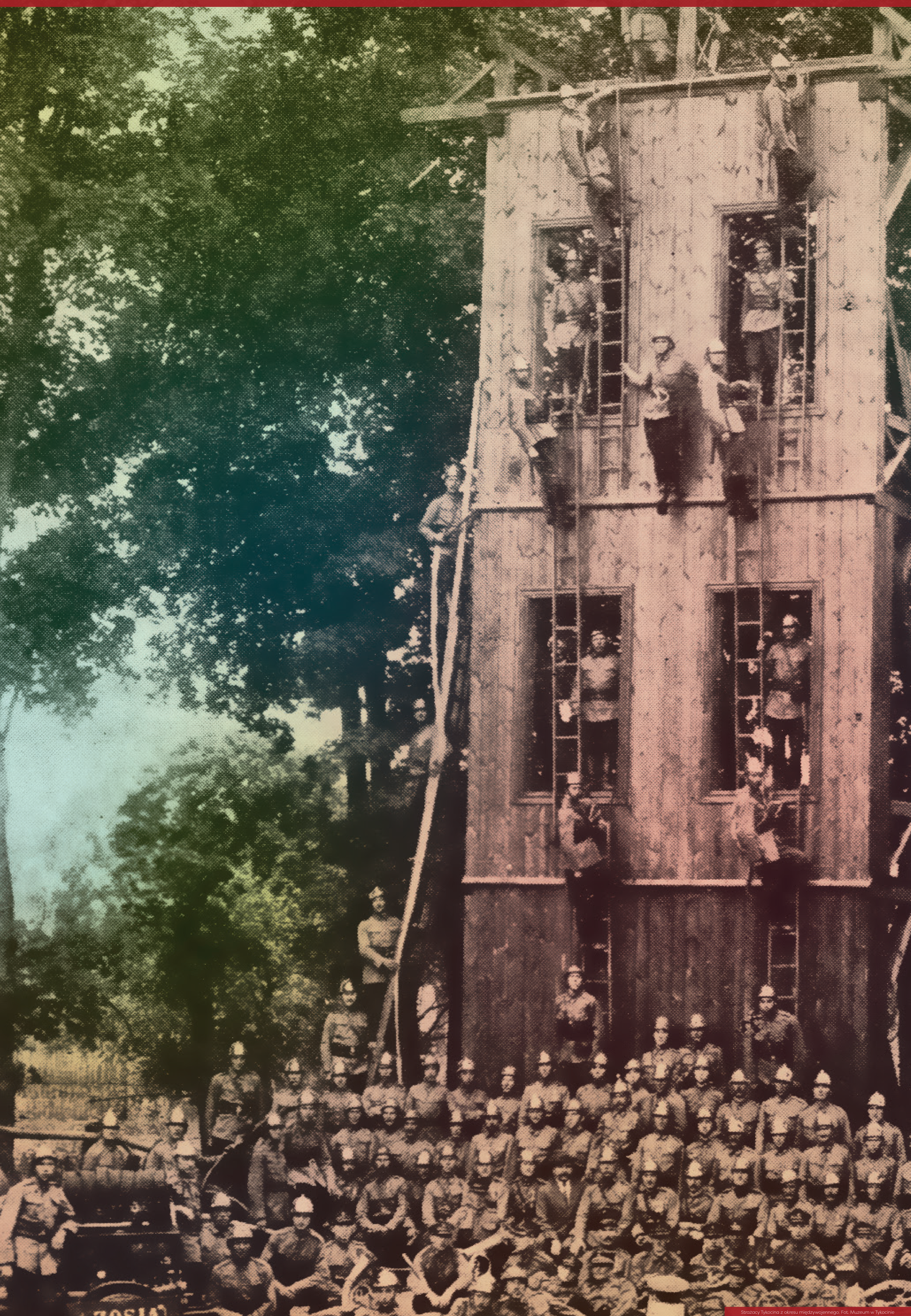


ILE WYJAZDÓW, TYLE POWROTÓW RZECZ O STRAŻY POŻARNEJ



Strazacy Tykocina z okresu międzywojennego. Fot. Muzeum w Tykocinie

Opracowanie merytoryczne: **Radosław Wnorowski**

Projekt graficzny: **Paweł Bezubik**

Fotografie ze zbiorów: Muzeum w Tykocinie, Muzeum Historycznego w Białymstoku, Muzeum Okręgowego w Suwałkach, Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży, PSP w Białymstoku, PSP w Hajnówce, PSP w Łomży, PSP w Siemiatyczach, PSP w Sokółce, Rysia Burbone w zbiorach Biblioteki Publicznej im. Marii Konopnickiej w Suwałkach, Jacka Bargielskiego, Cecylii Bach-Szczawińskiej, publikacji Pochodnia. Album Strażactwa Województwa Białostockiego, POLONY.



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**
Oddział w Białymstoku





Wóz gaśniczy „Chmura” w koszarach przy ulicy Warszawskiej 5. Fot. PSP w Białymstoku

Początki pożarnictwa w Polsce

Pierwsze próby unormowania „porządków ogniowych” w Polsce miały miejsce w XIV w. w miastach. W powstających wówczas dokumentach opisywano, co było dozwolone oraz czego zakazywano w celu ograniczenia zagrożenia pożarami. Straże ogniowe zaczęto organizować dopiero pod koniec XVI w. i ryczło zauważono ich efektywność. Częstą praktyką było wynagradzanie mieszkańców, którzy z poświęceniem uczestniczyli w gaszeniu pożarów, co miało promować takie postawy i być motywacją do szybkiej i powszechnej reakcji ludności. W okresie zaborów powstały pierwsze zawodowe stráže ogniowe, m.in. w największych miastach: w Warszawie, Wilnie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu. W tym też okresie utworzone zostały pierwsze Ochotnicze Straże Pożarne oraz organizowano kursy pożarnicze. Brac strażacka przez okres zaborów działała nie tylko na polu ściśle zawodowym (przeciwpożarowym), ale również kulturalnym, społecznym, politycznym i wreszcie patriotyczno-niepodległościowym.

Skutkiem tego było zaangażowanie strażaków w walkę w obronie granic po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Wielu z nich uczestniczyło w wojnie polsko-bolszewickiej, a istotną i pozytywną rolę w tych wydarzeniach odegrał m.in. Związek Floriański. Pomimo ogromnych strat w sprzęcie poniesionych w okresie ponad 6 lat walk toczonych na terenie Polski, po wojnie podjęto uwiecznione sukcesem dzieło odbudowy polskiej straży ogniowej. Prowadzono również działania zmierzające do ujednoczenia użytkowanego przez nią umundurowania, wyposażenia i sprzętu. Rozwijano także działalność kulturalną, prowadzono świetlice, biblioteki czy orkiestry. Długą tradycją kontynuowaną także po odzyskaniu przez Polskę niepodległości było wykorzystanie syren dźwiękowych jako swego rodzaju pożegnanie strażaków, którzy zginęli na służbie. W późniejszych latach dołączono do tego również błyski świetlne.

W czasie II wojny światowej strażacy walczyli z okupantem w szeregach Wojska Polskiego w kraju i za granicą, działali w niepodległościowych organizacjach konspiracyjnych, podczas powstania warszawskiego prowadzili akcje gaśnicze niszczonej przez Niemców stolicy. W latach 1939-1945 Polska poniosła ogromne straty materialne i ludzkie. Większość miast została w czasie walk w różnym stopniu zniszczona przez ostrzał zwalczających się wojsk i wywołane nim pożary. Jednym, choć z pewnością nie najważniejszym, ze skutków społecznych tych wydarzeń był lokalny wzrost prestiżu i znaczenia straży pożarnej, wprost proporcjonalny do stanu zniszczenia danej miejscowości.

W okresie PRL komendy terenowe stráže były podległe nie tylko Komendzie Głównej Straży Pożarnej ale również prezydiom rad narodowych. Nie wpłynęło to jednak negatywnie na odbiór społeczny tej formacji, która tak wówczas jak i dziś cieszy się ogromnym zaufaniem Polaków, daleko wyprzedzając wszystkie pozostałe służby publiczne.

BOGU NA CHWAŁĘ, LUDZIOM NA RATUNEK



Wóz konny Straży Ogniowej. Fot. POLONA



Białostocki strażacy przed siedzibą BOSD. Fot. Muzeum Historyczne w Białymstoku



Dogazanie magazynu. Fot. PSP w Białymstoku

Białystok

Pierwsze wzmianki o próbach uporządkowania kwestii pożarnictwa w Białymstoku sięgają połowy XVII w., jednakże początek Białostockiej Straży Ogniowej to rok 1875. Wówczas to powołano pierwszą drużynę strażacką w mieście. Pod koniec XIX w. powstała również Białostocka Ochotnicza Straż Ogniowa, która wspierała profesjonalnych strażaków. Po odzyskaniu niepodległości, w czasie wojny polsko-bolszewickiej do wojska zgłaszali się także ludzie, którzy swoje życie związali ze strażą pożarną. Jednym z nich był Lzydor Mikołaj Prokopp. Uczestniczył on w walkach z agresją ze wschodu, a następnie działał m.in. w Wojskowej Straży Pożarnej w Brześciu nad Bugiem. Przez cały okres międzywojenny nie ustawano w staraniach o uzupełnienie i unowocześnienie sprzętu, który w znacznej mierze został rozgrabiony przez zaborców w czasie I wojny światowej. W czasie II wojny światowej starano się niwelować skutki ostrzałów i bombardowań niszczących miasto. W powojennym Białymstoku następował powolny rozwój Straży Pożarnej, o czym świadczyła stale rosnąca liczba zawodowych strażaków.



Legitymacja jednego ze strażaków. Fot. PSP w Białymstoku



Wozy białostockiej straży z okresu zaboru rosyjskiego. Fot. Muzeum Historyczne w Białymstoku



Białostocki strażacy. Fot. Muzeum Historyczne w Białymstoku

Białystok

RZECZ O STRAŻY POŻARNEJ





Orkiestra TOSO. Fot. Muzeum w Tykocinie

Tykocin

Tykocińska Ochotnicza Straż Pożarna została założona w 1892 r. Służyło w niej wówczas 30 strażaków. Kilka miesięcy po utworzeniu straży powstała także jej orkiestra. W 1918 r., gdy I wojna światowa miała się ku końcowi, część strażaków wstąpiła w szeregi Polskiej Organizacji Wojskowej i uczestniczyła w rozbrajaniu Niemców stacjonujących na terenie Tykocina i w okolicy. Duże zasługi położył wówczas m.in. Władysław Maliszewski, który był naczelnikiem straży. W okresie międzywojennym tykocińskie pożarnictwo rozwijało się dzięki hojności Zarządu Miejskiego, który nie szczędził środków finansowych na ten cel. Jednakże większość tego wysiłku została zniweczona w czasie II wojny światowej, gdy sprzęt został zarekwirowany przez okupantów. Po wojnie straż odbudowywano w dużej mierze dzięki ofiarności mieszkańców, którzy rozumieli potrzebę ochrony przed pożarami. Istotną rolę w dziele odbudowy odegrał m.in. Józef Kurowski, który był związany ze strażą ponad 40 lat. W parę lat po wojnie w miasteczku powstała nowa strażnica.



Straż Ogniowa z Tykocina. Fot. Muzeum w Tykocinie



Strażacy podczas ćwiczeń. Fot. Muzeum w Tykocinie

Tykocin

RZECZ O STRAŻY POŻARNEJ





Strazacy jednej z przedwojennych fabryk znajdującej się w Hajnówce. Fot. PSP w Hajnówce

Hajnówka

Historia hajnowskiej straży pożarnej sięga 1924 r., gdy powołano pierwsze zastępy. Kluczowym bodźcem był pożar, do którego doszło niedługo wcześniej w miejscowym tartaku oraz powstanie nowych zakładów przetwórstwa drzewnego, pełnych łatwopalnych materiałów. Niedługo potem powstała także Ochotnicza Straż Pożarna Miejska. W 1935 r. powołano do życia Ochotniczy Dziewczęcy Oddział Samarytański – była to rzadko w Polsce spotykana formuła działalności ratunkowej. W okresie międzywojennym powstała również orkiestra. W czasie okupacji niemieckiej powołano zawodowe zastępy straży pożarnej. W okresie powojennym, podobnie jak przed 1939 r., główny nacisk położony był na ochronę przedsiębiorstw działających w Hajnówce i okolicy. Dynamicznie rozwijał się także ruch ochotniczy w służbie przeciwożniowej.



Strazacy na jednym z pierwszych wozów, który otrzymali po wojnie. Fot. PSP w Hajnówce



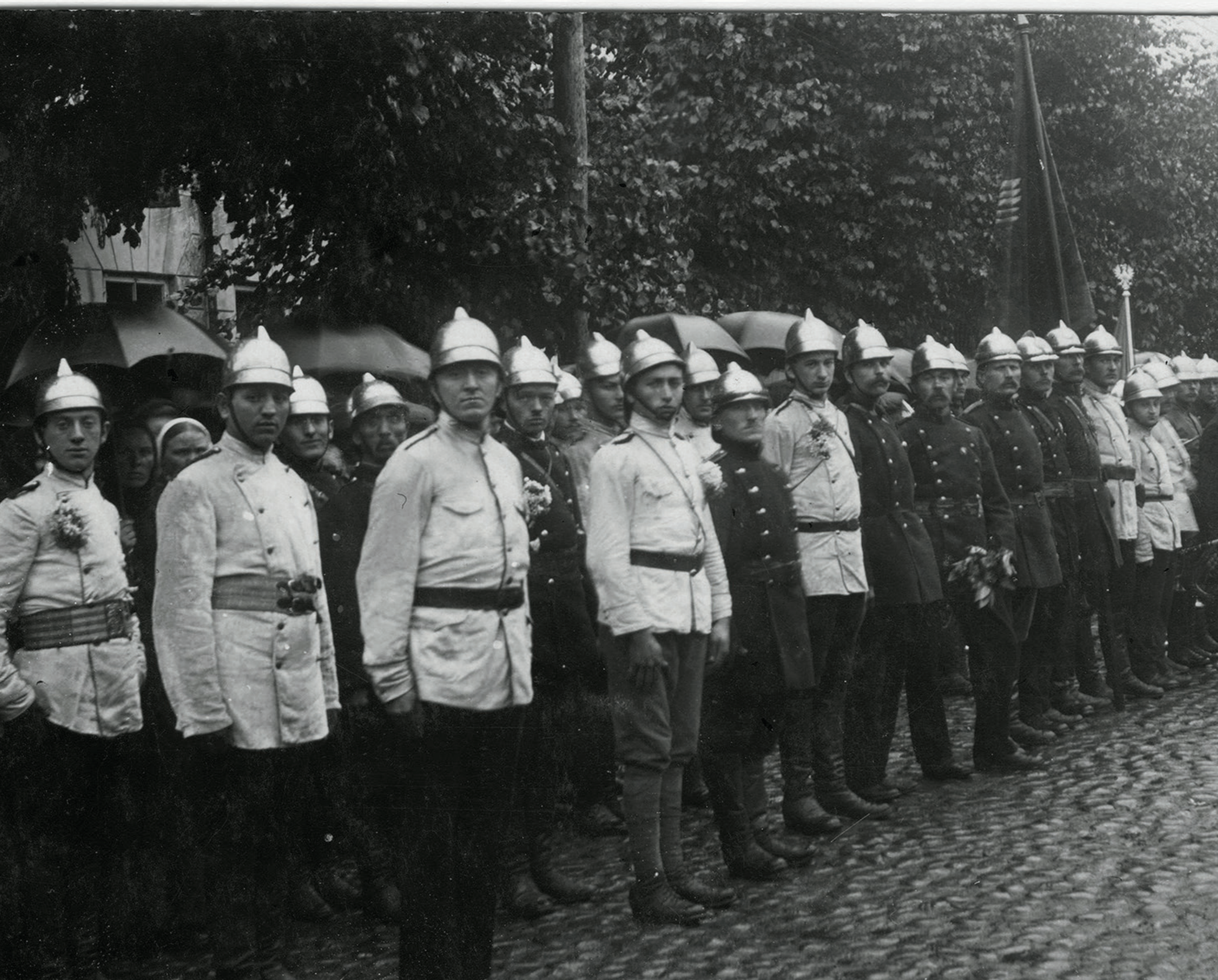
Hajnówscy strazacy w czasie jednej z akcji. Fot. PSP w Hajnówce



Hajnówka

RZECZ O STRAŻY POŻARNEJ





Strażacy suwalscy w 1919 r. Fot. Muzeum Okręgowe w Suwałkach

Suwałki

Początki suwalskiej straży pożarnej były skromne. W 1880 r., gdy powołano do życia Towarzystwo Straży Ogniowej Ochotniczej dysponowało ono jedynie małą szpą i starym, nie w pełni sprawnym sprzętem. Pomimo tego w krótkim czasie rozrosło się ono do ponad 100 strażaków. Mieszkańcy dbali o zabezpieczenie miasta przed ogniem, o czym świadczy szybko zaspokojenie potrzeb sprzętowych straży, a następnie intensywna i ciągła modernizacja pozyskanych urządzeń. Oprócz działań typowo pożarniczych, organizowano również wydarzenia kulturalne, a strażacy udzielali się społecznie. Dużą rolę pożarnicy suwalscy odegrali w strukturach miejscowej Polskiej Organizacji Wojskowej, która w okresie I wojny światowej prowadziła działalność wymierzoną przeciwko Niemcom. W czasie wojny polsko-bolszewickiej wielu z suwalskich strażaków wstąpiło do wojska i uczestniczyło w obronie kraju, dwóch z nich złożyło najwyższą ofiarę na ołtarzu wolności. Ogromną rolę w organizowaniu straży ogniowej w Suwałkach odegrał lekarz i społecznik Teofil Noniewicz. Szczególnie intensywny rozwój suwalskiej straży przypada na lata 30. XX w., gdy wykorzystywany sprzęt został gruntownie zmodernizowany. Jako zawodowcy suwalscy strażacy działali dopiero od końca 1944 r., jednakże po wojnie wyposażenia w zasadzie nie było, a stan ten zmienił się bardzo powoli w ciągu kolejnych lat. Z czasem modernizacja przyspieszała, a pożarnicy doczekali się również rozbudowy zaplecza infrastrukturalnego.



Członkowie Straży Ogniowej razem ze sprzętem w czasie akcji motopompą. Fot. ze zbiorów Ryszarda Burbone



Suwałki

RZECZ O STRAŻY POŻARNEJ





Straż ogniowa miasta. II p. XIX w. Fot. Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży

Łomża

Plany utworzenia łomżyńskiej straży sięgają 1874 r., gdy z taką inicjatywą wyszedł rejent magistratu łomżyńskiego, jednakże powstała w 1877 r. Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej dopiero w dwa lata później doprowadziło do rozpoczęcia działalności przez formację. W kolejnych latach następowało powolne pozyskiwanie niezbędnego sprzętu, założono orkiestrę, wykonano sztandar. Podobnie jak w wielu innych miastach, łomżyńscy strażacy brali udział w rozbrajaniu Niemców w 1918 r. W czasie wojny polsko-bolszewickiej, w trakcie obrony Łomży, straż zajmowała się m.in. rannymi, transportując ich do szpitali. W 1920 r. powstała uczniowska drużyna strażacka przy miejscowym gimnazjum męskim. Była to rzadko wówczas w Polsce spotykana forma społecznej aktywności młodzieży – dużo większą popularnością cieszyła się działalność w harcerstwie czy organizacjach o charakterze wojskowym. W pierwszych latach po II wojnie światowej bezpieczeństwo przeciwpożarowe w mieście oparte było na ochotnikach. Zawodowa straż pożarna powstała w Łomży w 1950 r., a dwa lata później działalność zakończyła miejscowa OSP.



Suwałki straż z sikawkami. Fot. Pochodnia. Album Strażactwa Województwa Białostockiego, Białystok, 1927



Strażacy łomżyńscy, ok. 1919 r. Fot. Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży



Łomża

RZECZ O STRAŻY POŻARNEJ





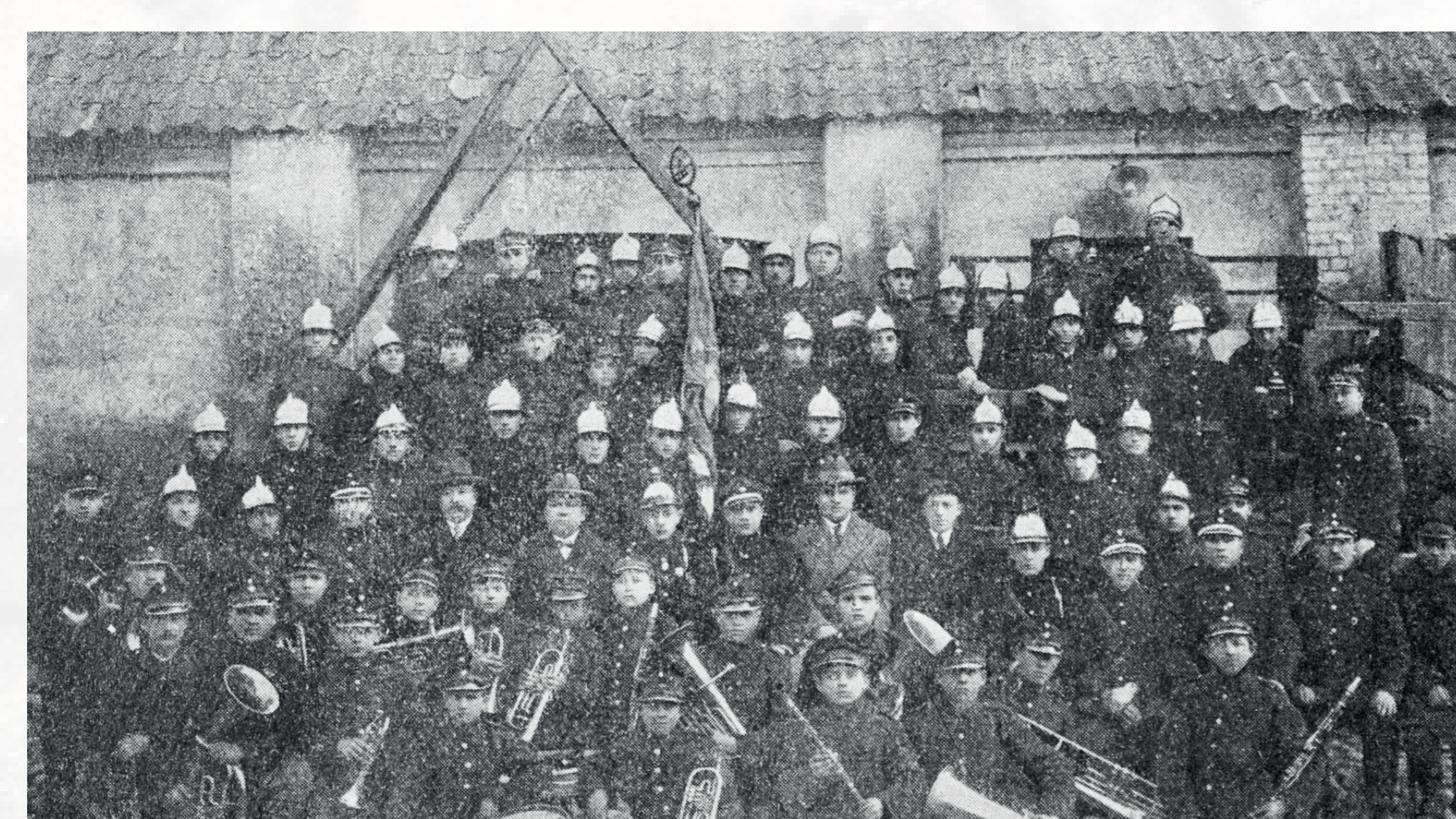
Pierwszy międzywojenny samochód bojowy Ochotniczej Straży Pożarnej w Sokółce. Fot. PSP w Sokółce

Sokółka

Pierwsze wzmianki o funkcjonowaniu tzw. miejskiej policyjnej straży ogniowej sięgają 1870 r. Liczyła ona wówczas tylko 4 strażaków. Niemalże 30 lat później, bo w 1897 r., powstała Sokółka Ochotnicza Straż Ogniowa, która szybko rozwinęła się i już w następnym roku liczyła prawie 50 strażaków wyposażonych w nowoczesny sprzęt. Po odzyskaniu niepodległości nastąpiła reaktywacja straży ogniowej, która już w lipcu 1920 r., w czasie ostrzału miasta przez bolszewików, położyła ogromne zasługi ograniczając rozprzestrzenienie się ognia w miasteczku. W okresie międzywojennym strażacy sokółscy dysponowali sprzętem bardzo wysokiej klasy, co dostrzegały jednostki z innych miast. W czasie II wojny światowej straż sokółska zubożała o samochody, które zostały zarekwirowane, co zdecydowanie utrudniło działania strażakom. Pierwsze lata powojennej Polski to walka z niedoborami wyposażenia, samochodów, w niektórych OSP również w kadrach. Dopiero w kolejnych latach, po tym gdy w 1951 r. powstał sokółski posterunek zawodowej straży pożarnej, rozpoczął się powolny proces uzupełniania i modernizacji sprzętu strażackiego.



Pierwszy po wojnie samochód OSP Sokółka, 1949 r. Fot. PSP w Sokółce



Sokółscy strażacy z okresu międzywojennego. Fot. Pochodina. Album Strzactwa Województwa Białostockiego, Białystok 1927



Sokółka

RZECZ O STRAŻY POŻARNEJ





Siedziba powojennej Straży Pożarnej w Siemiatyczach. Fot. PSP w Siemiatyczach

Siemiatycze

Początki straży pożarnej w Siemiatyczach sięgają drugiej połowy XVIII w., gdy miasto należało do księżnej Anny Jabłonowskiej. Następne stulecie to regres w tym zakresie i dopiero w 1903 r. powstała ochotnicza straż ogniowa jako zabezpieczenie rozwijającego się w mieście przemysłu. Po powstaniu Polskiej Organizacji Wojskowej w regionie część strażaków zasiliła jej szeregi. Okres międzywojenny to czas powolnej modernizacji sprzętu gaśniczego. W czasie II wojny światowej i niedługo po niej OSP kontynuowała swoją działalność mimo niezwykle trudnych warunków. W 1952 r. utworzono w Siemiatyczach Komendę Powiatową Straży Pożarnej, a rok później rozpoczęto budowę strażnicy.



Usuwanie przez strażaków szkód spowodowanych pożarem. Fot. PSP w Siemiatyczach



Pierwsze stanowiska telefoniczne Straży Pożarnej w Siemiatyczach. Fot. PSP w Siemiatyczach



Siemiatycze

RZECZ O STRAŻY POŻARNEJ

